



Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

MIJONA RZYMSKIE.  
Jutro Urbana Papięza.

MIJONA SŁAWIAŃSKIE.  
Jutro Młodzistów.

# GAZETA KRAKOWSKA.

## OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzien Godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiej	Skopca ciepła podług Reaumura	Psycho- metr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne nwiagi
1	6 27 7, 250	7 10, 6	4, 31	Zachodni słaby	Chmurno	31 Sierpnia po 10 godz.
	2 7, 692	15, 3	4, 03	Pł. zachodni mocny	Chmury	wieczór, ukazały się w
	10 7, 715	10, 8	3, 92	średni	Fogoda z Cisnurami	stronie północnej dwie kulę ogniste.

## Wiadomości krajowe.

### KRAKÓW

Senat Rządzący zamianował na dzień 25 Sierpnia 1843 r. X. Serafina Piątkowskiego Profesorem Religii i Moralności przy Liceum S. Anny, w miejsce X. Kogutowicza na emeryturę przeniesionego; tudzież X. Henryka Matzke Profesorem Religii przy Instytucie Technicznym i szkole Wydziałowej w miejsce X. Wolniewicza na emeryturę przeniesionego.

## Wiadomości zagraniczne.

### — Paryż 19 Sierpnia. —

Pan Guizot po odjeździe z Lestaux, uda się na kilka dni do zamku Eu.

Dziś wystawioną została na widok publiczny na dziedzińcu Luvru, statua admirała Lapeyrouse przeznaczona do jego rodzinnego miasta Albi. Ten bohater morski przedstawiony jest w chwili rozbicia się okrętu; w jednej ręce trzyma tubę do mówienia, drugą wspiera się na pałaszu. Statua ta przez miesiąc wystawioną będzie na widok publiczny w Paryżu, a następnie edwiezioną zostanie na miejsce swego przeznaczenia.

Wojska które mają tworzyć obóz pod Ly-

on, są już zupełnie zebrane. Od roku 1815 nie było ani razu obozu pod tém miastem.

Margrabina de Touers, z domu Brogne, ostatnia dama honorowa księżniczki Elżbiety (Madame), umarła w 81 roku życia.

**Paryż 19 Sierpnia.** Dziś lub jutro oczekiwany tu jest hrabia sarykuzanski (który podług nadeszłego tu wczoraj doniesienia telegraficznego z Marsylii) w dniu 16 b. m., przybył paroplywem neapolitańskim do tego miasta. Względem celu jego przybycia, to jest czy tylko są nim odwiedzić rodziny królewskiej, jak wiadomo blisko spokrewnionej z domem królewskim obojga Syeylii, czy też szczególną jaką misją od króla neapolitańskiego, nie możemy nie pewnego powiedzieć, ale powszechnie przypuszczają to ostatnie.

Księżna Vittoryi nie przybyła tu jeszcze wczoraj wieczorem, i nawet teraz słychać że nie będzie przejeżdżać przez Paryż do Hawru, w skutku zawiadomienia przesłanego jej uboczną drogą. Królowa Marya Krystyna, której pierwszą damą dworu była księżna Vittoryi przed jej abdykacją, a nawet cieszyła się jej szczególną łaską, którą królowa dotychczas dla niej zachowała, miała z początku zamiar formalnie wezwać ją aby do niej przybyła, ale zaniechała tego zamiaru w skutku uwag niektórych zaufanych doradców. Odjazd królowej Krystyny do Madrytu stanowczo nie pierwej nastąpi, aż

**Królowa Izabella** złoży w ręce kortezów przysięgę na konstytucję.

**Rząd Genowicki**, który co wieczór jest legitymista w *Gazette de France*, a corano w *National* paradyje w czapce jakubińskiej, któremu arcybiskup paryżki przed kilku dniami zabronił odprawiać mszę w diecezji paryżkiej, stara się gorliwie o posadę deputowanego z Periguenx. Panowie Arago i Laffitte są jego patronami, i szczególnie jak już donieśliśmy zalecają go łaskawym wyborcom. Jeśli zostanie deputowanym, będzie musiał złożyć przysięgę wierności królów i konstytucyj; uczyni on to, ale zapewne z należytą *restrictio mentalis*.

## A N G L I A.

**Izba niższa 18 Sierpnia.** Rozmaito bile zarządzone zostały w ostatnich stadyach. Bil o *repeal*ach i prawo lorda Campbell o paskwitach zdawały po trzechraz odczytane; lorda Broug-ham względem skutecznego przytłumienia handlu niewolników przeszedł przez komitet. Względem tego ostatniego powstały dość ważne różnice; prawy albowiem szczególnie przedstawił, że zasada tego bilu, która jak wiadomo zabrania i krze wszelki udział każdego poddanego angielskiego, bez względu na kraj w jakim zamieszkuje, szkodzić musi interesom handlu angielskiego za granicą a mianowicie w koloniach. Jednakże sir Robert Peel i lord Palmerston oświadczyli się za tym bilem, twierdząc, że przytłumienie takiego handlu samo w sobie jest sprzyjające, i właśnie dla korzyści kolonistów angielskich powinno być przywiedzionem do skutku, albowiem nie można pozwolić im upaść w skutku konkurencyi z stannami niewolniczymi uprawiającymi cukier. Izba odrzuciła się po przejściu tego bilu przez komitet.

**Londyn 19 Sierpnia.** Xiążę Jerzy Cambridge ma się w tych dniach do swoich dostojnych krewnych do Neu Strelitz, i po niejakiu pobyciu tam, uda się na swoją posadę do Kołtu.

**Rząd Mathew** nie przestaje wypełniać swojej misji jako apostoła wstrzemięźliwości w Londynie i jego okolicach. Wiele tysięcy ludzi złożyło już ślub w jego ręce i otrzymało od niego medale wstrzemięźliwości. Że katolicy cisnęli się do niego, temu się nie dziwiono, ale że wkrótce mnóstwo protestantów, a między niemi wiele znakomitych dam prosiło go o błogosławieństwo, i kładąc wykonywać ślub, to spowodowało reakcyę protestanckiego stowarzyszenia tobołników w londyńskiej parafii Towser Hamlets; które na jednym swoim zgromadzeniu chociaż po niejakim oporze, przyjęło po-

stawienie, które w tej agitaacyi wstrzemięźliwości upatruje nowy pozor; nigdy nie spoczywającej rzymskiej propagandy, i udział protestantów w takowej za nie przyzwolity ogłosza. Pater Mathew na swoich zgromadzeniach zbija taraz ten zarzut jako bezzasadny.

W Teru starem irlandzkim miesiącu w którym zwykle odbywały się koronacje dawnych królów irlandzkich, O'Connell w dniu 15, odbył jak slychać największe zgromadzenie republikańskie, na któreś miało się znajdować pół miliona ludzi. On sam przybył w czterokrotnym powozie z haflowaną złotem czapką na głowie w pośród najżywszych okrzyków radości ludu. Mowa jego dotykała zaanych przedmiotów. Na obiedzie, który potem był wyprawiony, agitator chwalił się że przemawiał w ciągu ostatniego tygodnia do dwóch milionów ludzi.

## H I S Z P A N I A.

**Paryż 19 Sierpnia.** Depesze telegraficzne z Hiszpanii.

**Bajonna 18 Sierpnia.** Centralna junta Galicyi, która niedawno została utworzoną, rozwiązała się.

Postanowienie rządowe z dnia 10 Sierpnia zabrania zgromadzenia się junt generalnych, które ma się odbyć w dniu 15 Sierpnia w Guernica. Deputacya fuerystoska; która w d. 14 wyruszyła tam z Bilbao, wskutku tego ogłoszenia zawróciła się natychmiast.

**Paryż 19 Sierpnia.** Zapewnienie telegrafu że junta Barcelońska w d. 10 b. m. skłoniła się do odstąpienia swoich żądań sprzecznych z zamiarami rządu i ograniczenia się na samej roli władzy pomocniczej, nie znajduje dotychczas potwierdzenia w dziennikach barcelońskich, które dochodzą do d. 13 b. m., i nie zawierają żadnego urzędowego oświadczenia junty w tym względzie. Mocno nawet wątpić musimy, że by junta zrzekła się głównego swego żądania, to jest zwolnienia centralnej junty narodu, widząc że ona zgodny z tem życzeniem adres pierwszego alkada Barcelony, pana Malaguer z wyrażeniami znakami zadowolenia podaje do wiadomości publicznej. Dokument ten jest tak charakterystyczny, że przynajmniej niektóre usługi z niego zasługują na umieszczenie tutaj.

Opinia ludu, mówi pierwszy urzędnik miejski w Barcelonie, bez wątpienia zgadza się na to, że rząd tymczasowy nie może na mocy nieznaczącego oświadczenia garstki członków junty, którzy do tego żadnego prawa nie mają, zamienić się na rząd staowczy. Dla tego mówimy i utrzymujemy że to co powiedziano; uczymio-

na lub napisano, przeciwnośi prawu śmieszniem jest, jeśli rząd nie chwyci się jedyne go pozostałego środka ratunku, zwołując juntę centralną, w której łonie mogłyby wystąpić żądania i myśli wszystkich prowincyi. W przeciwnym razie wystąpię z równą otwartością jak kiedyś wystąpiłem przed królową Maryą Krzysztyną, kiedy własnymi ustami powiedziałem: »Señorastuchaj głosu ludu, nie podpisuj prawa o ajuntamentach, inaczej rzucisz się w przepaść, i będziesz zgubioną. Señora, dodalem, nie zwodzę cię, bo ani od rządu ani od ludu niezego nie żądam, pragnę tylko sławy, szczęścia i powodzenia mojej ojczyzny.« Rejentka odrzuciła moje słowa w 1840 r. i rejent także nie uważał na ta co mu powiedziałem w r. 1843. Czyż rząd tymczasowy równie nie chce mię usłuchać? W takim razie niech będę potępiony jeśli nie przyjdzie do trzeciego pronunciamenta nim powrócę z wód, do których udaję się w tej chwili dla przywrócenia zdrowia zachwianego ostatnimi wypadkami. Może to pisomuznane będzie za niestosowne i zuchwale, ale to nie nie szkodzi, bo ono pochodzi z czystego hiszpańskiego serca, i rząd tymczasowy uznaje zapewne za dowód czysto hiszpańskiego usposobienia.

Junta dodaje w własnem imieniu, że ogłasza ten adres, aby sprawić przyjemność ludowi (*para la satisfaccion de los habitantes*).

Przez nadzwyczajny numer dziennika *Plure des Pyrenees*, z d. 10 b. m. dowiadujemy się, że Espartero w tém dniu, o godzinie 7 rano, na pokładzie paroplywu wojennego angielskiego *Prometheus*, którym dowodził kapitan Lowe, zarzucił kotwicę w porcie Bajonny. O godzinie 1 z rana wiadzano już, że tego samego dnia popłyniedalej. W orszaku jego wymieniają jenerałow van Halem, Linage, Osorio i Nogueras, brygadyera Licarte, byłego ministra spraw wewnętrznych Gomez Liserna i dwóch adjutantów Barcaistegui i Gurrea. I pan Mendizabal w dniu 15 przybył drogą lądową do Bajonny. Espartero doznaje od marynarki angielskiej wszelkich oznak czci i uszanowa-

nia, jakie należą mu się jako uznanemu przez rząd angielski rejentowi Hiszpanii. Zadał on i w Lizbonie żeby go przyjęto jako rejenta, i odmówienie dopełnienia tego żądania ze strony rządu portugalskiego, jest jedynym powodem dla którego on nie wysiadł na ląd w Lizbonie, bo rząd portugalski bynajmniej nie sprzeciwiał się jego wylądowaniu jako człowieka prywatnego, owszem ofiarował mu mieszkanie w jednym z zamków królewskich.

Wiadomości z Madrytu dnia 13 b. m. które otrzymaliśmy nadzwyczajną drogą, donoszą że w wyznaczonem na ten dzień zgromadzeniu anty esparteroskich wyborców pod przewodnictwem pana Olozaga, mianowany został komitet wyborczy złożony z 24 członków, do którego przyjętymi zostali mężowie ze wszystkich rozmaitych stronnictw, które przyłożyły się do upadku rejenta. Ten komitet tytułuje się »komisyja wyborcza stronnictwa narodowego.«

TURCYA.

Z Trapezentu nadeszły raporta donoszące, że silny oddział obcego wojska zajął kawał gruntu tureckiego Szernble na granicy Garier. Powodem tego był spór o posiadłość między dwoma sąsiednimi ludnościami, który eo chwila mógł przejść w czynne zatargi. Komendant wojskowy w Gareel oświadczył, że obce wojsko opuści ziemię turecką, skoro przybędzie dostateczna liczba wojska tureckiego dla utrzymania spokojości i porządku.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 1 do dnia 2 Września.

Człboga Julia h., Sartini Alojzy, Sschmidthausen Karol, Baczynska Katarzyna ob., z Polski; — Felsenthal Alojzy ob., Olszeczski Józef ob., Hugo Fryderyk, Czyszczowski ob., Slezanska Justyna ob., z Galicyi; — Wilczyński Wawrzenciec, Nejde Aug ust Mycielska Karolina hr., Sawelewa Eudoxia ob., Zaleska Anna ob., Brodzki Karol ob., z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Marazzi hr., Piewinski Antoni, Sielski Edward Zagorowski Karol ob., Srednicki Jan ob., do Polski; — Kluger Jan, do Pruss

**Doniesienia Urzędowe.**

Nro 4580.

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU  
W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego  
Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Zawiadamia kogo interesować może że wd.  
21 Września r. b. o godzinie 10 rano w bió-

rze Wydziału Skarbowego odbywać się będzie *en plus* głośna licytacya wydzierżawienia lokalu w gmachu Sukiennice Syndykowską zwanego na lat trzy od d. 1 Stycznia 1844 do ostatniego Grudnia 1846 składającego się z sklepu i stancyi na dole, piwnicy tudzież stancyi na drugim piętrze, cena pierwszego wywołania

ustanawia się w kwocie zł. 752 jednorocznego czynszu, który w wysokości wylicytowany kwartalami ratami *anticipando* placowy byćż winien. Przystępujący do licytacji na *vadium* złożą 1/10 pitu które przy opłacie ostatniej raty kwartalnej czynszu zdzierżawcy potrącone zostanie,

Kraków d. 29 Sierpnia 1843 r.

Senator Przydujący

J. KSIĘŻARSKŁ.

Sekr. W. Girtler.

PISARZ TRYBUNAŁU.

*Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okregu.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż nażądanie Jana Librowskiego ob. krajo. w imieniu własnem oraz jako pełnomocnika córki swęj Anny z Librowskich Zienkiewiczowęj Leona Zienkiewicza emigranta polskiego małżonki w Strasburgu zamieszkałej, czyniącego, w Krakowie na Wesolęj pod L. 253 zamieszkałego, w drodze postępowania spadkowego z mocy wyroku Trybunału d. 31 Maja 1843 r. zapadłego, dającego miejsce działowi majątku po śp. Salomei z Garyckich Librowskiej pozostałego, sprzedany zostanie przez licytacją publiczną dom murowany z browarem i wszelkimi zabudowaniami tudzież z ogrodem dawnęj w G. VIII a dziś cyrkule III M. Krakowa pod L. 253 przy ulicach Wiślana i Blichowa nad starą Wisłą położony od wschodu z ulicą Blichową, od południa z drogą publiczną nad starą Wisłą, od zachodu z murem wciąż idącym Wielopole zwany od półnoicy z ogrodem Raczyńskiego graniczący.

Sprzedaż tego domu popiera F. Starzycki O. P. C. Adw. w Krakowie przy ulicy Grodzkiej pod L. 101 zamieszkały.

Warunki do licytacji téjże realności wyrokiem Trybunału d. 20 Czerwca 1843 r. ustanowione są następujące:

1.) Cena szacunkowa domu murowanego z browarem i wszelkimi zabudowaniami w G. VIII M. Krakowa pod L. 253 przy ulicach Wiślana i Blichowa nad starą Wisłą położonego, stosownie do oszacowania przez w sztuce biegłych ustanawia się na pierwsze wywołanie w kwocie 49,701 złp. 14 gr. która w braku ubiegających się dopiero na trzecim terminie do 2/3 części to jest do summy 33,134 złp. 9 1/2 g. niżoną zostanie.

2.) Chęć licytowania mający złoży na *vadium* 1/10 część summy szacunkowęj to jest 4970 zł. 5 gr. od którego spadkobiercy śp. Salomei z Garyckich Librowskiej i Jan Librowski jako współwłaściciele są wolni.

3.) Nabywca zapłaci kosztą popierania licytacji do rąk i za kwitem adwokata takową popierającego, a to zaraz po wyroku takowe przysadzającym.

4.) Nabywca zapłaci także podatki skarbowi należne jakie się okażą.

5.) Wierkauffy pozostaną przy nieruchości zobowiązkiem opłacania procentem po 5/100

6.) Po dopełnieniu powyższych warunków nabywca otrzyma dekret dziedzictwa i obejmie dom wposiadanie.

7.) Resztujący szacunek zapłaci nabywca według wyroku klasyfikacyjnego i działowego z procentem po 5/100 od dnia nabycia.

8.) Nabywca obowiązany będzie dzierżawę browaru do ostatniego Września 1845 r. dotrzymać a to stosownie do kontraktu z terazniejszym właścicielem zawartego.

9.) Niedopełniający któregolwiek warunku licytacji utraci *vadium* i oprócz tego nowa licytacja na koszt i stratę jego ogłoszoną zostanie.

10.) Każdemu wolno będzie w ciągu tygodnia po stanowezem przysadzeniu ofiarować o 1/4 część, więcéj nad wylicytowany szacunek z dopełnieniem formalności prawem przepisanych.

Sprzedaż ta odbywać się na Audyencyi Trybunału W. M. Krakowa i J. O. w Krakowie przy ulicy Grodzkiej pod L. 103 posiedzenia swe odbywającego o godzinie 9 rano zaczynając.

Do której wyznaczą się trzy terminy:

1. na dzień 3 Listopada ) 1843 r.
2. na dzień 1 Grudnia )
3. na dzień 11 Stycznia ) 1844 r.

Wzywają się przeto na takową licytacją wszyscy chęć kupna mający tudzież wszyscy wierzyciele prawo rzeczowe mający, aby się na pierwszym terminie licytacji stawili i prawa swe przy ustanowieniu adwokata pod prekluzją złożyli.

Kraków d. 1 Września 1843 r.

Janicki.